

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 października 2020 r.,
sprawy **E. G.**
skazanego z art. 279 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 8 października 2018 r., sygn. akt XVIII K (...)

p o s t a n o w i ł

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
2. **zwolnić skazanego E.G. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa;**
3. **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. M., Kancelaria Adwokacka w Ł., kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem), w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 października 2018 r., sygn. akt XVIII K (...), Sąd Okręgowy w Ł. orzekł wobec oskarżonego E. G.:

1. w miejsce przestępstw zarzuconych w pkt I, II, III i IV uznał oskarżonego E. G. za winnego tego, że w okresie od 19 kwietnia 2016 roku do 22 maja 2016 roku w Ł. i S., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami ze z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu dokonał czterech kradzieży mienia, w tym trzech z włamaniem, i tak:
 - a. w dniu 19 kwietnia 2016 roku w S. z należącego do B. N. budynku mieszkalnego zabrał w celu przywłaszczenia mienie znacznej wartości w postaci biżuterii, kamieni szlachetnych i półszlachetnych, zegarków, wiecznych piór, srebrnych monet, sztućców, odzieży, alkoholu, 1200 USD, 1250 EUR oraz innych przedmiotów o łącznej wartości nie mniejszej niż 268.370 zł na szkodę M. K. i B. N.,
 - b. w dniu 21 maja 2016 roku w Ł. po uprzednim wyłamaniu zamkniętych na zamki drzwi wejściowych, dostał się do wnętrza należącego do M. K. mieszkania, skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci obrazów, biżuterii, sprzętu elektronicznego, alkoholu i innych przedmiotów oraz 5000 PLN i 600 EUR o łącznej wartości nie mniejszej niż 273.946 zł na szkodę M. K.,
 - c. w dniu 22 maja 2016 roku w Ł. po uprzednim otwarciu skradzionymi kluczami zamków w drzwiach wejściowych, dostał się do wnętrza mieszkania należącego do D. K. skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia laptopa marki H. (...) o wartości 999,00 zł na szkodę A. K., Laptopa model L. [...], typ (...) wartości 400 zł na szkodę A. B. oraz laptopa A. (...) wartości 1500 zł na szkodę M. K.,
 - d. w dniu 22 maja 2016 roku w Ł. po uprzednim otwarciu skradzionymi kluczami zamków w drzwiach wejściowych, dostał się do wnętrza mieszkania należącego do B. N. skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia obrazów, biżuterii, sprzętu elektronicznego, kosmetyków i innych przedmiotów oraz 2855 Euro, 1500 koron szwedzkich, 500 koron duńskich, 10 dolarów australijskich, to jest mienia o łącznej wartości co najmniej 27.850 zł na szkodę B. N. i D. K., przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne i w ciągu 5 lat po odbyciu za nie kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym 6 miesięcy, to jest przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za co Sąd Okręgowy, przy zastosowaniu dyspozycji art. 60 § 3 i § 6 pkt 3 k.p.k. wymierzył mu karę jedenastu miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto, Sąd I instancji uznał oskarżonego E. G. za winnego (w ramach czynu zarzucanego mu w pkt V części wstępnej wyroku) występkę z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., polegającą na tym, że w okresie pomiędzy 27 a 28 stycznia 2016 w B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, będąc uprzednio prawomocnie skazanym za podobne przestępstwo umyślne i w ciągu 5 lat po odbyciu za nie co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, poprzez wyważenie drzwi balkonowych włamał się do budynku plebanii i dokonał kradzieży mienia, w tym samochodu S. nr rej (...), biżuterii, wyrobów skórzanych, zegarka, kosmetyków, ekspresu do kawy i innych przedmiotów oraz 3500 USD i 5000 EUR, to jest mienia o łącznej wartości 76.965 zł na szkodę G. C. oraz „(...)” Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w W., za co skazał oskarżonego na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd I instancji uznał również oskarżonego E. G. winnym (w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie VI części wstępnej wyroku) występkę z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., polegającą na tym, że w okresie pomiędzy 8 a 11 kwietnia 2016 roku w Ł. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, będąc uprzednio prawomocnie skazanym za podobne przestępstwo umyślne i w ciągu 5 lat po odbyciu za nie co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, poprzez przełamanie zamków drzwi wejściowych włamał się do pomieszczeń sklepu „P.” skąd dokonał kradzieży pieniędzy, sprzętu pneumatyczno - spawalniczego oraz komputerowego o łącznej wartości 21.150 zł na szkodę J. S. i P. S., za co Sąd meriti wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wreszcie, tym samym orzeczeniem Sąd Okręgowy w Ł. uznał oskarżonego E. G. (w ramach czynów zarzucanych mu w pkt VII i VIII części wstępnej wyroku) za winnego tego, że w okresie od 12 listopada 2015 roku do 4 stycznia 2016 roku we Wrześni działając w krótkich odstępach czasu i ze z góry powziętym zamiarem oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził pracowników Ż. Spółki z o.o. w P. w błąd, co do swojej tożsamości, jako ajenta, poprzez przedłożenie dokumentów na nazwisko C., w tym podrobionego zaświadczenia o niekaralności oraz fałszując jego podpis na umowie na prowadzenie sklepu, a także co do zamiaru rzeczywistej współpracy określonej umową, czym doprowadził Ż. Spółkę z o.o. w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 161.120

złoty w postaci udostępnionego mu wyposażenia sklepu, dostarczonego towaru przeznaczonego do prowadzenia działalności handlowej w w/w sklepie oraz pieniędzy z utargu, które oskarżony w nocy z 4 na 5 stycznia 2016 roku wywiózł zrywając wszelkie kontakty z pokrzywdzoną Spółką, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio prawomocnie skazanym za podobne przestępstwo umyślne i w ciągu 5 lat po odbyciu, co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, czym wyczerpał dyspozycję art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za co wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Po połączeniu orzeczonych wobec oskarżonego za poszczególne przestępstwa jednostkowych kar pozbawienia wolności, Sąd Okręgowy w Ł. wymierzył E. G. karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł wobec niego obowiązek naprawienia szkody, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych, solidarnie ze współsprawcami, stosownych kwot pieniężnych.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy z urzędu oskarżonego E. G. Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zasądził na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną mu w postępowaniu odwoławczym, zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej przypadającą na niego część kosztów poniesionych przez oskarżycielkę posiłkową tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym oraz zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za II instancję.

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego z urzędu, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi „rażące naruszenie prawa, mające wpływ na treść orzeczenia a to art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 2 i 3 k.p.k. objawiające się w braku prawidłowej kontroli odwoławczej i petryfikacji wadliwego orzeczenia Sądu I instancji w zakresie, w jakim:

1. dokonano nienależytej oceny postawy procesowej skazanego E. G. w optyce przesłanek z art. 60 § 2 k.k., co doprowadziło do błędnego niezastosowania wskazanej normy prawa materialnego wobec skazanego;
2. oddalono wnioski dowodowe złożone przez obrońcę na etapie postępowania odwoławczego, sformułowane w pkt III apelacji, których

dopuszczenie postulowano na okoliczność postawy procesowej oskarżonego E. G., podjęcia współpracy z organami ścigania w celu ujawnienia okoliczności innych, dotychczas tym organom nieznanymi przestępstw zagrożonych karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności, które to okoliczności uzasadniałyby zastosowanie w niniejszej sprawie wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary”.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

W odpowiedzi na kasację, Zastępca Prokuratora Rejonowego w Ł. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się oczywiście bezzasadna, co skłoniło Sąd Najwyższy do skierowania jej i rozpoznania na posiedzeniu wyznaczonym w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Czyniąc na wstępie kilka uwag natury ogólnej warto przypomnieć, że zgodnie z dyspozycją art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie może być natomiast wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary.

Celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Postępowanie kasacyjne nie jest natomiast postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak: postanowienie SN z dnia 21 września 2017 roku, sygn. akt IV KK 276/17).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oczywista bezzasadność kasacji ma natomiast miejsce w sytuacji, gdy już w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych nasuwa się spostrzeżenie, iż nie są one trafne, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym (zob. postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt V KK 397/17).

Analizując treść zarzutów kasacji obrońcy skazanego E. G., jak i ich uzasadnienia, nie sposób uznać ich za zasadne. Obrońca nie wykazał dopuszczenia się przez Sąd II instancji rażących uchybień w zakresie naruszenia prawa materialnego czy procesowego, które mogłyby skutecznie doprowadzić do wzruszenia prawomocnego orzeczenia Sądu II instancji, powodując konieczność ponowienia kontroli odwoławczej. Kontrola instancyjna, dokonana przez Sąd Apelacyjny w (...), przeprowadzona została bowiem w sposób rzetelny, w pełni respektujący wymogi przewidziane w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy rozpoznał bowiem zarzuty wskazane w apelacji obrońcy oskarżonego w sposób kompleksowy, przytaczając w uzasadnieniu, sporządzonym zgodnie z regułami z art. 457 § 3 k.p.k., argumenty, które przesądziły o uznaniu zarzutów apelacji skarżącego za niezasadne, a w konsekwencji o nieuwzględnieniu tego środka zaskarżenia.

Obrońca oskarżonego E. G. zakwestionował orzeczenie Sądu I instancji jedynie w zakresie rozstrzygnięć o orzeczonych wobec oskarżonego karach pozbawienia wolności, zarówno w odniesieniu do kar jednostkowych, jak i następnie wymierzonej w ich miejsce kary łącznej, zarzucając ich rażącą niewspółmierność, będącą następstwem nienależytego rozważenia lojalnej postawy procesowej oskarżonego, który przyznał się w całości do zarzucanych mu czynów, złożył obszerne wyjaśnienia stanowiące podstawę do zasadniczych ustaleń faktycznych w sprawie, ujawnił wszystkie okoliczności popełnionych przez siebie przestępstw oraz osoby z nim współdziałające, a nadto wyraził skruchę i przeprosił pokrzywdzonych. W ocenie obrońcy oskarżonego Sąd I instancji niedostatecznie rozważył doniosłość złożonych w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnień E. G. w zakresie w jakim wykraczały poza przedmiot niniejszej sprawy, a w których

ujawnił przed organem ścigania i przedstawił istotne okoliczności, nieznane - jak wynika z relacji oskarżonego - dotychczas temu organowi, przestępstw zagrożonych karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności, co spowodowało zaniechanie poczynienia przez Sąd meriti rozważań, czy nie zachodzi podstawa do zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 2 k.k. Wbrew twierdzeniu autora kasacji, kontestującego prawidłowość kontroli instancyjnej w tym zakresie, Sąd ad quem, co prawda krótko, zwięźle, to jednak rozpoznał ww. zarzut, przedstawiając argumenty dyskredytujące jego trafność w wywodach zawartych w punkcie 3.10. na str. 10-11 uzasadnienia. Podzielił stanowisko Sądu I instancji odnośnie oceny postawy procesowej jaką przyjął w toku rozpoznawania sprawy oskarżony E. G. Zaaprobował stanowisko Sądu I instancji odnośnie zaistnienia przesłanek z art. 60 § 3 k.p.k. obligujących do zastosowania wobec oskarżonego, w zakresie czynu przypisanego mu w punkcie 1 wyroku, nadzwyczajnego złagodzenia kary i w efekcie uznał, że kara jednostkowa wymierzona mu za to przestępstwo jest adekwatna do jego wagi. Jako trafną uznał ocenę Sądu meriti odnośnie braku podstaw do złagodzenia oskarżonemu kar jednostkowych za pozostałe przypisane oskarżonemu występki, a finalnie kary łącznej. W efekcie Sąd ad quem również przyjął, że za wyjątkiem rozstrzygnięcia z punktu 1 wyroku Sądu I instancji, nie zachodziły przesłanki umożliwiające zastosowanie wobec E. G. dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary. Złagodzenie kary w oparciu o przesłankę z art. 60 § 3 k.k. nastąpiło natomiast prawidłowo, w oparciu o dyrektywy wymiaru kary z art. 53 k.k., z uwzględnieniem adekwatności dolegliwości kary do stopnia winy. Sąd odwoławczy uznał, że wymierzeniu kary łącznej w oparciu o zasadę pełnej absorpcji sprzeciwiał się luźny związek czasowy pomiędzy przypisanymi oskarżonemu czynami (przestrzeń czasowa około 7 miesięcy).

W aspekcie przytoczonych wyżej rozważań nie sposób zatem ocenić pierwszego zarzutu kasacji, upatrującego w postępowaniu Sądu ad quem nieprawidłowości w zakresie kontroli odwoławczej obejmującej przesłanki nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 2 k.k. inaczej niż jako oczywiście bezzasadny. Deprecjonując wartość tego zarzutu wskazać jeszcze wypada za prokuratorem, że zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie

przesłanek z art. 60 § 2 k.k. ma charakter fakultatywny. Dyspozycja ww. przepisu posługuje się bowiem formą „może”, co oznacza, że daje on Sądowi tylko możliwość jego zastosowania a nie obowiązek. W takiej zaś sytuacji, gdy przewiduje jedynie uprawnienie, a nie obliuguje Sądu do zastosowania dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, niezastosowanie tej normy prawnej nie może być utożsamiane z rażącym naruszeniem prawa. W warstwie merytorycznej okoliczności podniesione przez skarżącego kwalifikują więc zarzut kasacji jako zarzut z kategorii uchybienia odpowiadającego rażącej niewspółmierności kary. Tego rodzaju zarzut jest jednak wprost niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym w świetle wyraźnego brzmienia art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2018 r., sygn. akt V KK 204/18). Wspomинane unormowanie wyklucza możliwość formułowania w kasacji zarzutu rażącej niewspółmierności kary i to zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas, kiedy - zmierzając do nieuprawnionego ominięcia ustawowego zakazu - pozoruje zarzut rażącej obrazu prawa. Powyższych zapatrywań zdaje się nie dostrzegać skarżący, który stawiając zarzut wadliwej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu apelacji - art. 60 § 2 k.k. ponownie kwestionuje nie tyle sam fakt zaistnienia okoliczności relewantnych z punktu widzenia wymiaru kary, a w szczególności instytucji fakultatywnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, co stopień ich wartościowania. Ocena tych okoliczności, ważkich w procesie miarkowania kary, dokonana przez autora kasacji odbiega od tej zaproponowanej w rozstrzygnięciu Sądu meriti i zaakceptowanej przez Sąd ad quem, co zdaniem skarżącego determinuje skuteczność stawianego zarzutu. Oceny tej nie podzielił Sąd Najwyższy.

Nie można zaaprobować również przekonania skarżącego co do słuszności zarzutu 2 kasacji, wskazującego na wadliwą kontrolę odwoławczą i zaakceptowanie orzeczenia Sądu I instancji w zakresie oddalenia wniosków dowodowych sformułowanych przez obrońcę oskarżonego w punkcie III apelacji. Już sama wadliwa konstrukcja ww. zarzutu, jego wewnętrzna sprzeczność, świadczy o jego oczywistej bezzasadności. Z jednej strony autor kasacji zarzuca Sądowi obrazę art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 i 3 k.k., a z drugiej wskazuje, że niezasadnie oddalone zostały wnioski złożone przez obrońcę na etapie postępowania

odwoławczego. W takim układzie procesowym w kasacji potencjalnie możliwym było skierowanie pod adresem Sądu Apelacyjnego nie zarzutu obrazy art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 i 3 k.p.k., ale zarzutu obrazy art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. Autor apelacji wniósł bowiem o zwrócenie się przez Sąd odwoławczy o załączenie akt sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym za sygn. akt III K (...), w toku której E. G. miał występować w charakterze świadka przestępstwa ujawnionego w toku złożonych wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym w niniejszej sprawie oraz o udzielenie informacji przez Prokuraturę Okręgową w Ł., czy na podstawie wyjaśnień złożonych przez oskarżonego w niniejszym postępowaniu w zakresie ujawnienia innych czynów zabronionych popełnionych przez inne ustalone lub nieustalone osoby wszczęto postępowania karne, jaki jest ich etap, jaka jednostka właściwa rzeczowo i miejscowo je prowadzi oraz czy E. G. był w ich toku przesłuchiwany; ewentualnie o załączenie protokołów zeznań lub wyjaśnień składanych przez E. G. w takich postępowaniach. Celem pozyskania ww. informacji było, zdaniem skarżącego, wykazanie postawy procesowej oskarżonego E. G., podjęcia współpracy z organami ścigania w celu ujawnienia okoliczności innych, dotychczas tym organom nieznanymi przestępstw zagrożonych karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności, które to okoliczności uzasadniałyby zastosowanie wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Sąd II instancji na posiedzeniu w dniu 20 lutego 2019 r., (k. 3017, t. V) oddalił wskazane wyżej wnioski dowodowe obrońcy oskarżonego wydając w tym zakresie stosowne postanowienie i uzasadniając rozstrzygnięcie w protokole posiedzenia w sposób wymagany w art. 170 k.p.k. Truizmem jest bowiem fakt, że miejscem właściwym do wskazywania powodów oddalenia wniosku dowodowego, jest uzasadnienie postanowienia wydanego na podstawie art. 170 § 1 k.p.k. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2017 r., IV KK 57/17). Sąd odwoławczy swoją decyzję o oddaleniu wniosków dowodowych uzasadnił tym, że skarżący nie wykazał, że nie mógł ich powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, a zatem na podstawie art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k., uznając te wnioski za niedopuszczalne. Nie ulega zatem wątpliwości, że Sąd ad quem wywiązał się ze swej powinności w sposób należyty i zarzucanie mu w tym względzie w istocie niesprecyzowanych uchybień nie może odnieść oczekiwanego

przez skarżącego rezultatu w postaci uchylenia wyroku Sądu ad quem do ponownego rozpoznania. Słusznie wskazał oskarżyciel publiczny w odpowiedzi na kasację, że obrońca skazanego nie wskazał właściwie żadnego przepisu prawa, który miałby być naruszony przez decyzję Sądu o oddaleniu ww. wniosków dowodowych, odnosząc się jedynie do zasad ogólnych postępowania karnego. Autor kasacji nie podjął również nawet próby wykazania wpływu tego uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia, co sprawia, że zarzut taki nie może być skuteczny na etapie postępowania kasacyjnego. Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, samo wyrażenie przez stronę niezadowolenia z wyników przeprowadzonej kontroli odwoławczej i twierdzenie, że nie rozważono zarzutów apelacyjnych i niezasadnie oddalono wnioski dowodowe nie wystarczy do zakwestionowania zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2018 r., IV KK 427/18).

Kierując się przedstawionymi motywami, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 k.p.k. ani innego rażącego naruszenia prawa, mającego istotny wpływ na treść wyroku, podzielając w tej mierze stanowisko Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa (...), Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. rozstrzygnął jak w postanowieniu.

Sytuacja materialna skazanego przemawiała za zwolnieniem go, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego. Natomiast o wynagrodzeniu dla obrońcy skazanego - adw. J. M. - za sporządzenie i wniesienie kasacji orzeczono na podstawie § 17 ust. 3 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 j.t.).